

PROTOKÓŁ Nr X/2011
z Sesji Rady Gminy Gizalki, która odbyła się
w dniu 09 sierpnia 2011 r.
w sali posiedzeń Urzędu Gminy w Gizalkach

W Sesji Rady Gminy udział wzięło 14 radnych, co stanowi 93,33 % składu osobowego Rady – **lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu**. Ponadto w Sesji udział wzięli sołtysi – **lista obecności stanowi załącznik nr 2 do protokołu** oraz zaproszeni goście, kierownicy gminnych jednostek organizacyjnych, **co stanowi załącznik nr 3 do protokołu**.

Przewodnicząca Rady Gminy Gizalki Pan Roman Rojewski dokonał otwarcia posiedzenia o godzinie 8.00 kolejno witając wszystkich obecnych na sali posiedzeń.

Następnie stwierdził quorum Sesji (14 radnych).

Przewodniczący Rady oznajmił, że w okresie międzysesyjnym miały miejsce imieniny dwóch radnych wobec czego w imieniu własnym i wszystkich radnych chce złożyć serdeczne życzenia. Radny Pan Krzysztof Andrzejewski podziękował za miłe zachowanie, kwiatów jak podkreślił nie może przyjąć. Następnie Przewodniczący Rady w imieniu własnym i Rady złożył życzenia i wręczył kwiaty Panu Henrykowi Madalskiemu.

Przewodniczący Rady oznajmił, że odkąd on jest Przewodniczącym Rady przyjęła się taka tradycja, że jeżeli ktoś z poszczególnych członków Rady obchodzi imieniny on o tym pamięta i na Sesji uroczyście wręcza kwiaty, nikogo nie pomija.

PUNKT 2 – PRZEDSTAWIENIE PORZĄDKU OBRAD.

1. Otwarcie.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Informacja z działalności Wójta w okresie międzysesyjnym.
4. Informacja z funkcjonowania Przewodniczącego Rady w okresie międzysesyjnym.
5. Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia.
6. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmian w planie budżetu na 2011 r.;
 - b) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej.
7. Stanowisko Rady Gminy Gizalki w sprawie projektu likwidacji Prokuratury Rejnowej w Pleszewie.
8. Interpelacje i zapytania radnych.
9. Wolne głosy i wnioski.
10. Zamknięcie obrad.

Radni jednogłośnie przyjęli zaproponowany porządek obrad /14 głosów za/.

PUNKT 3 – PRZYJĘCIE PROTOKOŁU Z OSTATNIEGO POSIEDZENIA

Głos zabrał Pan Przewodniczący i zwrócił się z zapytaniem, czy starym zwyczajem radni zapoznają się z protokołem w trakcie obrad, który jest dostępny również do wglądu w Biurze Rady, czy też ma odczytywać go na głos. Radni jednogłośnie, tj. 14 głosami za, przyjęli protokół z poprzedniej Sesji, zapoznając się z nim indywidualnie.

PUNKT 4 – PRZYJĘCIE SPRAWOZDANIA Z DZIAŁALNOŚCI WÓJTA W OKRESIE MIĘDZYSESYJNYM

Przewodniczący Rady zwrócił się do radnych, czy mają zapytania do przedstawionej informacji. Głos zabrała pani Beata Strzelewicz i poprosiła o wyjaśnienie zapisu - 21 lipca spotkanie ze Starostą Pleszewskim oraz Dyrektorem ZDP w sprawie budowy chodnika przy drodze powiatowej Gizalki - Wierzchy. Dalej oznajmiła: wiemy, że wynikła dysproporcja, my mówiliśmy o kwocie przeznaczonej na budowę chodnika, a powiat o metrach. Czy to spotkanie dotyczyło tej sprawy ?. Pan Wójt wyjaśnił, że spotkanie dotyczyło tej sprawy. Dalej poinformował, że obecnie dokonano korekt w projekcie i kosztorysie, ponieważ kosztorys był na kwotę wyższą niż kwota zabezpieczona w budżecie. Ta kwota wynikała z wcześniejszych ustaleń pomiędzy Gminą a Powiatem. Natomiast wartość kosztorysowa była wyższa. W związku z czym musieliśmy zrezygnować z pasa zieleni pomiędzy jezdnią i chodnikiem, jednego krawężnika i z wykonania ścieku klinkierowego przy jezdni. Nie możemy ogłosić przetargu jeżeli w budżecie nie mamy zabezpieczonej kwoty równoważnej do kwoty wyliczonej w kosztorysie. Prawdopodobnie w tym tygodniu zostanie ogłoszony przetarg na to zadanie i rozpatrzemy oferty potencjalnych wykonawców. Głos zabrała ponownie pani Beata Strzelewicz i zwróciła się z zapytaniem: jaki będzie obecnie koszt 560 m chodnika. Pan Wójt wyjaśnił, że koszt ten wyniesie ok. 200 tys zł

Pani Beata Strzelewicz poprosiła o wyjaśnienie odnośnie informacji - 26 lipca wyjazd do Urzędu Marszałkowskiego w sprawie wykonania mniejszej ilości oczyszczalni przydomowych. Jakie było stanowisko UM w tej sprawie?.

Pan Wójt wyjaśnił, że gmina musi złożyć wniosek o zmianę umowy dotacji, ponieważ wykonane zostanie mniej oczyszczalni niż pierwotnie zakładano. Na dzień dzisiejszy będzie na pewno wykonane zostanie 208 oczyszczalni. Być może jeszcze jedna lub dwie dojdą ze względu na zmianę lokalizacji na działce.

Pani Beata strzelewicz oznajmiła, że interesuje ją efekt ekologiczny, który był głównym celem całego programu. Czy w tym momencie ten efekt będzie osiągnięty. I kolejna sprawa jak będzie wyegzekwowane odprowadzanie ścieków od tych gospodarstw, które wycofały się z pomysłu posiadania oczyszczalni a wiemy, że nie mają szamba. I co Pan ma zamiar z tym faktem zrobić. Pan Wójt wyjaśnił, że każdy z mieszkańców ma obowiązek odprowadzania ścieków w sposób prawidłowy. Nie wie kto nie ma szamba, ale jeżeli pani Strzelewicz ma taką wiedzę to prosi ją przekazać. Będą musieli sprawdzić. Co do efektu ekologicznego to efekt polega na tym, że wylicza się procent redukcji zanieczyszczeń i procent nie jest odniesiony do liczby oczyszczalni tylko do jej sprawności. Ten efekt, który zakładamy osiągniemy. Robione są badania ścieków i z ich wyników można odczytać, że ścieki te spełniają parametry ścieków oczyszczonych.

PUNKT 5 - INFORMACJA Z FUNKCJONOWANIA PRZEWODNICZĄCEGO RADY W OKRESIE MIĘDZYSESYJNYM

Przewodniczący Rady zwrócił się do radnych o zadawanie pytań. **Informacja stanowi załącznik nr 5 do protokołu.** Nikt z radnych nie zabrał głosu wobec czego Przewodniczący

przeszedł do kolejnego punktu obrad.

PUNKT 6 - PODJĘCIE UCHWAŁ

Uchwała Nr X/52/2011 r w sprawie zmian w planie budżetu na 2011 r.

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały. Następnie poprosił o pytania.

Głos zabrał pan Eugeniusz Walkowiak z zapytaniem odnośnie zapisu w uzasadnieniu do uchwały dotyczącym zatrudnienia pracownika na 1/2 etatu.

Pan Wójt wyjaśnił, że jest zatrudniony pracownik w GOPS na 1/2 etatu. Umowa zawarta jest na czas określony. Osoba ta realizuje program unijny POKL i jest zatrudniona z dwóch przyczyn. Po pierwsze na dwa tysiące mieszkańców powinien być zatrudniony jeden prac socjalny, jest to norma, a jeżeli gmina liczy ponad 4 tysiące mieszkańców powinno być trzech zatrudnionych, było dwóch.

O głos poprosił Pan Eugeniusz Walkowiak i powrócił do sprawy zatrudnienia oznajmił, że jest to bardzo dobrze, że gmina Gizalki tworzy miejsca pracy dla mieszkańców naszej gminy. Ale jeżeli są powiązania rodzinne synowa sołtysa, czy córka radnego, to też są ludzie, którym też należy się praca. Dwa lata temu jak była zatrudniona jego córka w szkole na 1/2 etatu to pisarz internetowy pisał 26 godzin na dobę. Czy to jest dobre - pytał radny.

Pan Wójt wyjaśnił, że osoba zatrudniona w GOPS była wcześniej na stażu, na pracach inwencyjnych i jako pracownik się sprawdziła. Nie jest to chyba córka ani radnego, ani sołtysa. Tu chodzi o to żeby pracownik dobrze wykonywał swoją pracę. Przy zatrudnieniu w danej jednostce decydujący głos ma kierownik jednostki.

Przewodniczący Rady oznajmił, że jeżeli gmina, ma niespełna 5 tys. mieszkańców to jeżeli ktoś będzie złośliwy to w pewnych nitkach doszuka się powiązań rodzinnych z sołtysiem czy radnym. Prosi - bądźmy dalecy od tych tematów.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Podczas głosowania na sali obrad obecnych było 14 radnych **Uchwała Nr X/52/2011 r w sprawie zmian w planie budżetu na 2011 r.** została podjęta 14 głosami za, czyli jednogłośnie. **Uchwała stanowi załącznik nr 6 do protokołu.**

Uchwała Nr X/53/2011 r w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej.

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały. Następnie poprosił o pytania.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Podczas głosowania na sali obrad obecnych było 14 radnych **Uchwała Nr X/53/2011 r w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej** została podjęta 14 głosami za, czyli jednogłośnie. **Uchwała stanowi załącznik nr 7 do protokołu.**

PUNKT 7 - STANOWISKO RADY GMINY GIZAŁKI W SPRAWIE PROJEKTU LIKWIDACJI PROKURATURY REJONOWEJ W PLESZEWIE.

Wiceprzewodniczący Rady Tadeusz Kostuj odczytał w/w stanowisko.

Przewodniczący Rady zwrócił się do radnych czy chcą zabrać głos w tej sprawie. Nikt z radnych nie zabrał głosu. Radni jednogłośnie przyjęli zaproponowane stanowisko.

Stanowisko Rady stanowi załącznik nr 8.

PUNKT 8 - INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH

Przewodniczący Rady oznajmił, że w okresie międzysesyjnym nie wpłynęła na jego ręce żadna interpelacja od radnych.

PUNKT 9 - WOLNE GŁOSY I WNIOSKI

Pani Beata Strzelewicz - oznajmiła, że na Komisji Rewizyjnej - objazdowej sprawdzili, że istnieją maszyny do czyszczenia boisk, chciałyby się dowiedzieć czy czynności związane z konserwowaniem nawierzchni boisk zostały dokonane.

Pani Dyrektor Z Sz w Gizalkach wyjaśniła, że uzgodniono wykonanie prac z panią Prezes Zakładu Komunalnego, w II połowie sierpnia. Głos zabrał Przewodniczący Rady i oznajmił, że tak jak obiecał słowa dotrzyma i udostępni do ciągnięcia maszyn swój mały ciągnik.

Głos zabrał pan Eugeniusz Walkowiak i oznajmił, że są opozycją, ale opozycją konstruktywną. Nie robią nic przeciwko, aby źle się w gminie działo. Gdy wszystko jest sprawiedliwie zawsze głosują za i tak będą robić nadal. Ale prosi aby im dać spokój. Oni na nikogo w internecie nie wypisują, tak jak się wypisuje na nich. Poda przykład gdy był ostatnio z byłym Wójtem w DINO, pewne osoby ich widziały. I w następnym dniu „internet się zagrzał”. I to jest w porządku - pytał radny.

Przewodniczący Rady oznajmił, że z wielkim zadowoleniem przyjął deklaracje radnego. Jesteśmy radnymi całej gminy. On jest Przewodniczącym całej Rady. Jeżeli ktoś go odbiera, że atakuje to przeprasza, ale nie ma takiego zamiaru. A jeżeli chodzi o internet to jego rada prosi nie czytać. Nie może odpowiadać, za artykuły zamieszczane w internecie. On tego nie pisze. I nie może zdeklarować, że po dzisiejszej sesji ktoś nie będzie pisał na jego czy kogoś innego temat.

Głos zabrał pan Krzysztof Andrzejewski i zwrócił się z prośbą o udzielenie informacji odnośnie remontu Sali OSP Wierzchy. Stwierdził, że potrzebny jest pilny remont.

Pan Wójt wyjaśnił, że remont sali będzie przeprowadzony.

Głos zabrał pan Zbigniew Bachorski i poprosił o wyjaśnienie na jakim etapie są prace w GCK Tomice.

Pan Wójt wyjaśnił, że miał w dniu wczorajszym spotkanie z wykonawcą, wcześniej takiej możliwości nie miał pomimo usilnych starań. Okazało się, że Firma otrzymała inne zlecenia i przeszła na inne obiekty. Był problem z przyłączem energetycznym, obecnie, wiemy że do końca miesiąca przełączenie będzie przełożone. Jest to kolejny wydatek ok. 3 tys. zł. Wykonawca twierdzi, że bez przełożenia tego przyłącza nie może skończyć obiektu. Jego zdaniem jest inaczej - oznajmił Wójt. Niemniej jednak do końca września wykonawca ma zadanie wykonać.

Głos zabrał pan Eugeniusz Walkowiak i oznajmił, iż ma małą uwagę do pana Morysona. Pan Moryson w piśmie uzupełniającym napisał, że radny Walkowiak nie dostał zezwolenia od SLD. Powiem panu jedno, ja SLD omijam dużym kołem. Był towarzyszem w latach 1970 -76. Jak były rozruchy radomskie legitymację zdałem. Niech pan pisze prawdę i nie wprowadza organów sprawiedliwości w błąd.

Głos zabrała pani Beata Strzelewicz i oznajmiła, że powróci do sprawy omawianej w dniu wczorajszym na posiedzeniu Komisji Łączonej, sprawy, którą poruszył pan Sawicki. Na dzisiejszej sesji jest pani Prezes ZK. Ma prośbę aby w krótkim czasie skonfrontować temat.

Głos zabrał pan Wójt i wyjaśnił, że w ub. roku na terenie naszej gminy miały miejsce sytuacje kryzysowe spowodowane podtopieniami gruntów. Poprzedni Wójt zlecił odbudowę, czy budowę od podstaw rowu melioracyjnego Zakładowi Komunalnemu. Stwierdził, że za wykonanie pracy należy obciążyć fakturą Spółkę Wodną. Spółka uznała, że nie powinna tej faktury zapłacić ponieważ nie zlecała usługi. Obecnie pani Prezes zaproponowała rozwiązanie konfliktu. Dodał iż zadaniem Spółki jest bieżące utrzymanie i konserwacja rowów w ramach posiadanego budżetu.

Głos zabrał Przewodniczący Rady Gminy i oznajmił, że nie neguje wykonania tej usługi ale jeżeli zleca się wykonanie usługi, to trzeba wiedzieć co się z tym wiąże- idzie za tym

zapłacenie. Jeżeli Urząd Gminy zlecił, to będzie musiał za usługę zapłacić.

Pan Wójt dodał, że w każdym budżecie każdej gminy są wyodrębnione środki na tzw. działania kryzysowe. I z tych środków można taką usługę zapłacić.

Pan Przewodniczący wyjaśnił, że Spółka Wodna ma Zarząd i Komisję Rewizyjną środki jakie mają są to pieniądze wszystkich rolników i Prezes Spółki za te pieniądze jest rozliczany.

Pani Beata Strzelewicz oznajmiła, że należy znać zdanie dwóch stron, żeby móc osądzać. Pozwoliła sobie spotkać się z Wójtem Piaseckim, żeby sprawę mieć naświetloną z drugiej strony. Dowiedziała się, że pan Sawicki był bombardowany telefonami od ludzi, którzy byli zagrożeni rozlewaniem wodą. Pan Sawicki odsyłał ludzi do Wójta. Ludzie prosili Pana Wójta o pomoc natychmiastową. Wobec czego Pan Wójt wykonał tą pracę, która należała do zadań spółki. Dalej stwierdziła, że jeżeli została wykonana praca za Spółkę Wodną to tutaj nie byłaby tak przekonana, że Spółka nie może być obciążona tą fakturą.

Przewodniczący Rady oznajmił, że jeżeli chodzi o miejscowość Czołnochów to się nie orientuje, natomiast w Rudzie Wieczyńskiej Spółka Wodna nie miała obowiązku wykopania rowu.

Pani Beata Strzelewicz oznajmiła, że konkretnie mówi o przypadku przy posesji p. Kwitowskich, i p. Kubiak

Pan Sawicki - wyjaśnił, że na fakturze była między innymi sprawa wykopania rowu w miejscowości Ruda Wieczyńska i w miejscowości Czołnochów. Na interwencję mieszkańców został przekopany rów przez pola. Rów ten na chwilę obecną jest zawalony. Natomiast wykopany rów w Rudzie Wieczyńskiej był rowem przydrożnym, te rowy nie należą do zadań spółki. Na Fakturze jest jeszcze wyszczególnione dowożenie piasku do Czołnochowa i Rudy Wieczyńskiej. W tym przypadku Spółka nie miała obowiązku dowozu, ponieważ było to zadanie w ramach zagrożenia przeciwpowodziowego ze strony rzeki Proсны. Zagrożenia przeciwpowodziowe, to typowo zadania Gminy. W tej sytuacji Zarząd Spółki zobowiązał go do wyjaśnienia sprawy. Spółka nie może pozwolić sobie wydać 3.700 zł na zapłatę tej faktury. W chwili obecnej jest ściągany każdy grosz. Warunkiem uzyskania jakiegokolwiek dotacji do Spółek jest ściągalność składek. Na dzień dzisiejszy ściągalność po działaniu firmy windykacyjnej i po wysłaniu upomnień wynosi 60-70 %. W wyniku tych działań Spółka otrzymała dotację z Urzędu Marszałkowskiego w kwocie 11.250 zł i dotację z Urzędu Wojewódzkiego w wysokości 1.400 zł.

Głos zabrał Przewodniczący Rady i podsumował, że z tego co wysłuchał zrozumiał, że tę zadania należały do działań gminy jako działania kryzysowe. Ma tylko jedno pytanie dlaczego tej faktury od razu nie zwrócono jako nieprawnie wystawionej.

Głos zabrał pan Pan Mieczysław Sawicki i wyjaśnił, że na drugi dzień poszedł z tą fakturą do pani Prezes Zakładu Komunalnego i otrzymał odpowiedź, że Pan Wójt kazał tę fakturę wystawić na Spółkę ponieważ Spółka otrzymała 5 tys. zł dotacji. Dalej poinformował, że nie było takiego przelewu na konto Spółki. Na chwilę obecną byli zmuszeni o sprawie poinformować Wójta, ponieważ otrzymali odpowiedź, że w między czasie Zakład Komunalny wykonał przepust w Kolonii Obory i będzie dalsza współpraca. Nikt nie powiadomił Spółki gdzie ten przepust się znajduje.

Głos zabrała pani Pani Beata Strzelewicz i zwróciła się z zapytaniem: czy kwota 5 tys. zł dotacji wpłynęło od gminy do Spółki.

Pan Mieczysław Sawicki wyjaśnił, że środki było przyznane przez Radę, ale nie wpłynęły na konto Spółki.

Głos zabrała pani Skarbnik i wyjaśniła, że było zaplanowane 5 tys. zł dotacji, ale spółka nie złożyła wniosku, nie zostało podpisane porozumienie ze spółką, umowa o dotacji i pieniądze nie zostały przekazane.

Głos zabrał ponownie pan Sawicki i oznajmił, że w ub. roku na posiedzeniu Komisji

Rolnictwa był cały Zarząd Spółki i były Wójt oznajmił, że nie da żadnych pieniędzy, ponieważ zostały już wykorzystane na wykonanie przepustu na Wierzchach i w Szymanowicach. Wójt oznajmił to również na posiedzeniu Zarządu Spółki. Dalej pan Sawicki wyjaśnił, że przepusty te wykonał Zakład Komunalny i efekt wykonania był odwrotny.

Pani Beata Strzelewicz oznajmiła, że nie pamięta aby Rada wycofała środki przeznaczone dla Spółki.

Pani Skarbnik oznajmiła, że w tej chwili nie może odpowiedzieć na której Sesji 2010 r. została zniesiona dotacja.

Pan Krzysztof Andrzejewski oznajmił: dwudziestu ludzi pracowało, w ramach prac interwencyjnych.

Pan Mieczysław Sawicki wyjaśnił że tych 20 ludzi pracowało na zasadach, że mieli przepracować po dwie godziny dziennie. Zrobili odcinek rowu w rejonie Szymanowic i w rejonie Wierzchów jest to ponad 1 km rowu. Również sześć osób zostało przeznaczonych do prac, o których on jako Prezes Spółki miał nie wiedzieć.

Głos zabrała Beata Strzelewicz i oznajmiła: za prace tych 20 osób spółka nie poniosła żadnych kosztów.

Pan Mieczysław Sawicki wyjaśnił: Spółka wyposażyła tych ludzi w sprzęt, buty.

Pani Beata Strzelewicz poprosiła aby swoje stanowisko przedstawiła również pani Prezes Zakładu Komunalnego.

Pani Prezes oznajmiła, że może odpowiedzieć z pełną świadomością i odpowiedzialnością, że jak napotka w swojej pracy taką sytuacją jaka dotknęła mieszkańców Czołnochowa podejmie taką samą decyzję. Pomocy podtapianym mieszkańcom pomocy udzielał również Sołtys pan Glapa. Jeżeli chodzi o wystawienie faktury to pan Wójt w sytuacji jaka dotknęła mieszkańców zlecił wykonanie tych usług Zakładowi Komunalnemu. Później była taka rozmowa Spółki Wodnej nie wykonały swojej usługi, wykonała gmina proszę wystawić fakturę na Spółki Wodnej. Teraz otrzymała pismo od Prezesa Spółek z prośbą o wycofanie faktury. Faktury obecnie wycofać nie może, ponieważ jest to faktura za ub. rok. Wysłała z propozycją do Spółki, że jeżeli są zastrzeżenia do wysokości faktury Zakład Komunalny wykona przepust w Koloni Obory. Pan Radny Tomaszewski bardzo zabiegał o jego wykonanie. Przepust już wykonano i jeszcze jest jeden do wykonania także w ramach dobrej współpracy między Spółką i Gminą. W 2008 roku Spółka Wodna otrzymała dotację z Urzędu Gminy w wysokości 5 tys. zł. Spółka przekazała te środki do ZK część usług została wykonana część rozliczona tą fakturą.

Głos zabrał Przewodniczący Rady i oznajmił, że pani Prezes mówiła o wykonaniu przepustów, jest to sprawa potrzebna, ale nie wchodzi w kompetencje i zdania Spółki Wodnej. Dalej oznajmił: trzeba wspólnie usiąść i temat rozwiązać.

Głos zabrał pan Wójt i oznajmił, że współpraca pomiędzy Spółką, Urzędem Gminy a Zakładem Komunalnym powinna układać się prawidłowo. Na zasadzie, że jeżeli Rada zdecyduje, że może przyznać dotacje dla Spółki na konserwację urządzeń melioracji wodnych i zabezpieczy odpowiednią kwotą w budżecie, to należy się wspólnie spotkać uzgodnić warunki przekazania dotacji, spisać porozumienie, umowę dotacji. Następnie rozliczyć poprzez sprawdzenie faktur i zakresu wykonania prac. A jeżeli są wykonywane prace w ramach zarządzenia kryzysowego tak jak to było w ub. roku to powinna zapłacić gmina. Tym bardziej, że rów nie był konserwowany tylko wykopany. Spółka płaci wtedy gdy zleca konserwacje określonych cieków melioracyjnych.

Głos zabrał pan Kazimierz Woźniak i oznajmił, że był z-cą Prezesa w Spółce Wodnej i wie, że na takie zagrożenie jakie tu miało miejsce środki powinna zapewnić gmina.

Z kolei pan Tadeusz Kostuj oznajmił, że nigdy nie należy takiego tematu zamykać, ale przerabiać dokładnie. Oznajmił, że w Szymanowicach przy okazji robót przy parku woda

zmywa glebę. Czy nie należy tu zadziałać i zrobić umocnienie aby nie nastąpił wypadek?. Głos zabrał pan Wójt i wyjaśnił, że zdaje sobie sprawę, że po wykonaniu inwestycji kanalizacja są jeszcze tereny do uporządkowania. Firma będzie jeszcze wykonywała m. innymi równanie poboczy dróg, odtwarzaniem rowów łącznie z odtwarzaniem nawierzchni dróg.

Głos zabrał pan Krzysztof Andrzejewski i oznajmił, że mieszkańcy pytają czy przy budowie drogi powiatowej będą wykopane rowy.

Pan Wójt wyjaśnił, że wie iż porządkowanie rowów ma być, ale nie zna zakresu. Sprawdzi to, jak się dowie to przekaże informację.

Głos zabrał pan Roman Matelski i zwrócił się z zapytaniem: w ub. kadencji było podpisane porozumienie na wykonanie projektu na drogę przez całą wieś Krzyżówkę, czy ten projekt jest ukończony. Druga sprawa i prośba, którą ostatnio przedstawiał Sołtys chodzi o zakończenie prac na przepuście w Krzyżówce.

Pan Wójt wyjaśnił, że przepust miał być wykonany Przez Zakład Komunalny i ma nadzieję, że zostanie wykonany. Rozmawiał z Panią Prezes na ten temat. Co do sprawy projektu to ma wątpliwości, ponieważ ta inwestycja kosztowała by około 1 - 1,5 mln zł. Gminy w tej chwili na to nie stać. Nie ma także w tej chwili możliwości pozyskania środków zewnętrznych. W ramach pozyskanych środków będą robili drogi dojazdowe do głównej drogi przez wieś. Będą tę drogę systematycznie remontowali, poprawiali stan jej nawierzchni. W tym roku tę drogę już poprawili, nawieźli żwirem. W kolejnych latach planują nawiezenie tłuczniem. Chociaż mieszkańcy twierdzą, że wystarczyła by droga żwirowa wykonana prawidłowo. Obecnie mają robione podkłady geodezyjne prace są już na ukończeniu. Dalej wyjaśnił, że jeżeli pojawi się jakikolwiek szansa na pozyskanie środków zewnętrznych wówczas projekt szybko zostanie wykonany.

Głos zabrał Sołtys pan Henryk Osman i zwrócił się z zapytaniem: jaki był koszt naprawy drogi Krzyżówki.

Pan Wójt wyjaśnił, że dokładnie nie pamięta ale ok. 20 tys.,. wydano na należyte wykonanie tej drogi.

Pan Sołtys Kazimierz Czajczyński zwrócił się z zapytaniem czy prawdą jest, że sala w Kolonii Ostrowskiej będzie odmalowana tylko od frontu.

Pan Wójt wyjaśnił, że będzie sporządzony kolejny wniosek o dofinansowanie remontu tej sali i będzie to podobna kwota jaką już otrzymali w tym roku. Po uzgodnieniu z OSP kolejne ściany będą pomalowane na zewnątrz i będzie zrobiona podłoga.

Pan Sołtys Marcin Rola poprosił o wyjaśnienie odnośnie sprawy zbierania foli na terenie naszej gminy.

Pan Wójt wyjaśnił, że miała być taka akcja ale firma się do naszej gminy nie zgłosiła. Poinformował, iż zorientuje się jak wygląda ta sprawa i udzieli Sołtysowi odpowiedzi.

Pan Sołtys Marcin Rola poprosił również o opróżnianie koszy z plastikami

Głos zabrał pan Jerzy Moryson oznajmił, że pierwsza sprawa w której chce zabrać głos to sprawa lamp, które zapalają się w dzień o godz. 19.40 myśli, że nie jest to tylko problem Kolonii Ostrowskiej, ale jest to problem całej gminy.

Kolejna sprawa to trawa na cmentarzu w Wierzchach, obecnie jest skoszona. Prosi aby ktoś poczuł się gospodarzem i częściej wykosił. Następnie oznajmił, że za 3,5 roku Wybory Samorządowe. Po tych wyborach zwrócił się do Rzecznika Praw Obywatelskich z prośbą o jednoznaczne stanowisko czy obywatele mają prawo brać udział w zebraniach wiejskich, czy nie mają tego prawa. Dalej poinformował, że to co tłumaczyła pani Glapa na zebraniu w Wierzchach, gdzie poddano pod głosowanie: kto jest za tym aby pozostali niech podnieście rękę. To jest manipulacja - oznajmił pan Moryson.

Następnie odczytał odpowiedź, którą otrzymał z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, załącznik nr 9 do protokołu.

Po czym Pan Jerzy Moryson zwrócił się do dziennikarza „Gazety Pleszewskiej” i odczytał prawo prasowe z 16 I 1964 r. Oznajmił, że z powództwa które wytyczył przeciw panu Andrzejewskiego wyciągnął naukę dowiedział się kolejnych określeń, które w miejscu tym przytoczył. I tak jak powiedział pan Andrzejewski na łamach prasy, że pora skończyć z bezkarnym szkalowaniem ludzi w tej gminie z tym się zgadza. Dodał: o tym mówi konstytucja pan Piasecki ma prawo jak najszybciej poddać się osądowi. A jeżeli chodzi o kompetencje to rzeczywiście w drugim komentarzu, który był napisany po tym artykule było napisane, że radny nie ma wiedzy powinien się dokształcić. Powinien wiedzieć że do kompetencji organu sądu okręgowego należy sprawa pomówienia Następnie zwrócił się do radnego Walkowiaka: Panie Walkowiak jak pan coś ma do mnie, niech pan mnie poda do sądu. Następnie zwrócił się do pana Andrzejewskiego, że jest jako jasnowidz. Bo on nie wie czy się odwoła czy nie odwoła, po czym dodał: żeby człowieka posądzać trzeba go poznać bezkę soli z nim zjeść .

Głos zabrał pan Eugeniusz Walkowiak i oznajmił, zwracając się do pana Morysona: panie Moryson pan napisał w pozwie uzupełniającym jak wieść gminna niesie, że nie dostałem pozwolenia na start z listy SLD. Jak pan chce dokładnie wiedzieć moją przeszłość jako towarzysza PZPR zapraszam pana do domu. Dalej oznajmił: dotrzej pan do źródła prawdy, a nie pisz pan co niesie fama wiejska.

Z kolei głos zabrał Pan Jerzy Moryson i oznajmił: ja w życiu nie byłem karany, ja ścigałem przestępców i insynuowanie jak pan Walkowiak czyni nie jest na miejscu. Jeżeli pan Walkowiak twierdzi, że ktoś wypisywał w internecie, to jest pana Walkowiaka problem nie jego.

Przewodniczący Rady oznajmił, że pewne sprawy, które miał pan Moryson przedstawił, uważa, że temat jest zamknięty. Był na posiedzeniu tej sesji nadzwyczaj tolerancyjny. Po czym dodał, że ta dyskusja obecnie przeradza się w pyskówkę.

Głos zabrał Pan Wójt i oznajmił, iż w dniu 4 września br. planują zorganizować wspólnie z miejscowością Świerczyna i Kolonia Ostrowska Dożynki Gminne, na które zaprasza wszystkich nie tylko radnych, ale wszystkich mieszkańców gminy. Dalej poinformował, iż chciałby podziękować radnym za złożone datki na organizację Festynu Nocy Świętojańskiej. W miejscu tym Pan Wójt wręczył radnym listy dziękczynne.

Na zakończenie złożył podziękowania Pani Prezes ZK za pomoc w organizacji Festynu jak i Sołtysom i wszystkim mieszkańcom, którzy wspierali organizację imprezy.

Głos zabrał pan Jerzy Moryson i oznajmił, że jest patent na włączanie światła w momencie gdy zapada zmrok.

Pan Wójt wyjaśnił, że w naszej gminie jest to zastosowane, ale gdy są wyładowania atmosferyczne zegary elektroniczne się przestawiają.

Ponownie głos zabrał pan Jerzy Moryson i oznajmił, że chce przekazać informację, iż od 10 sierpnia br. miał się odbywać plener plastyczny w Szkole w Tomicach. Termin tego pleneru zostanie przesunięty o kolejnym terminie poinformuje mieszkańców. Dalej oznajmił, że poprzez Stowarzyszenie wraz z Panią Dyrektorem Dominiak w m-cu IX, X chcą zorganizować spotkanie z panią doktor architekt z Politechniki Warszawskiej z Wydziału Architektury. Takie spotkania planują organizować częściej. Spotkania te mają na celu przybliżenie młodzieży wiedzy o przyszłych zawodach.

Głos zabrała pani Anna Glapa i oznajmiła, że na forum publicznym podano błędne informacje, wobec czego zobowiązana jest je sprostować. Zgodnie ze Statutem Sołectw nigdy nigdy nie prowadziła zebrań, nie przewodniczyła i nie prowadziła głosowań. Dlatego te informacje podane przez pana Morysona są nieprawdziwe

Pan Jerzy Moryson oznajmił, że przeprasza jeżeli się przejęczył. Po czym dodał, że Pani Glapa ich informowała, że mają prawo uczestniczyć nawet w różnych komisjach to im pozwala prawo.

PUNKT 10 - ZAKOŃCZENIE

Z uwagi na wyczerpanie porządku obrad Przewodniczący Rady Gminy dokonał zamknięcia posiedzenia, o godzinie 9.40, jednocześnie dziękując wszystkim za udział w obradach X Sesji Rady Gminy Gizalki VI kadencji.

Protokołowała

Teresa Andrzejak

Przewodniczący Rady

Roman Rojewski